

Trybunał Konstytucyjny na początku walki o niewykonywanie wyroków Trybunału Sprawiedliwości UE (orzeczenia U 2/20 i Kpt 1/20)

1. Wprowadzenie

Jednym z ważniejszych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie polskich reform sądownictwa mających miejsce po 2015 r.¹ jest wyrok (wydany w składzie wielkiej izby) z 19 listopada 2019 r. w sprawach połączonych *A.K. i inni*². W wyroku tym Trybunał Sprawiedliwości dokonał interpretacji fundamentalnych przepisów prawa UE – art. 2 Traktatu o UE³, art. 19 ust. 1 zd. 2 oraz art. 47 Karty praw podstawowych UE⁴.

Artykuł 2 TUE odnosi się do poszanowania przez państwa członkowskie wartości stanowiących fundament UE, wśród których wymienione są praworządność i poszanowanie praw podstawowych jednostki. Artykuł 19 ust. 1 zd. 2 formułuje obowiązek państw członkowskich zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem Unii. Artykuł 47 KPP z kolei zapewnia każdemu, czyje prawa i wolności zagwarantowane przez prawo UE zostały naruszone, prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem oraz prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia jego sprawy przez sąd ustanowiony ustawą, niezawisły i bezstronny. W wyroku Trybunał Sprawiedliwości stwierdził m.in., że sądy, które zadały w tej sprawie pytania prejudycjalne, powinny w świetle tych przepisów ocenić niezawisłość i bezstronność nowo powołanej Krajowej Rady Sądownictwa⁵, a także nowej

* Prof. dr hab. Anna Wyrozumska, Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, ORCID: [0000-0002-3310-6675](https://orcid.org/0000-0002-3310-6675).

¹ Reformy te były krytykowane przez instytucje europejskie, były także przedmiotem kilku orzeczeń, w których TSUE stwierdził naruszenie przez Polskę prawa UE. Dotyczyły one m.in. obniżenia wieku przejścia w stan spoczynku sędziów: z 24 czerwca 2019 r., C-619/18, *Komisja Europejska vs. Rzeczypospolita Polska (Niezależność Sądu Najwyższego)*, ECLI:EU:C:2019:531; z 5 listopada 2019 r., C-192/18, *Komisja Europejska vs. Rzeczypospolita Polska (Niezależność sądów powszechnych)*, ECLI:EU:C:2019:924. Zob. też postanowienie TSUE z 8 kwietnia 2020 r., C-791/19 R, *Komisja vs. Polska*, ECLI:EU:C:2020:277, zarządzające środki tymczasowe w skardze Komisji dotyczącej Izby Dyscyplinarnej SN, nakazujące Polsce m.in. zawieszenie stosowania przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym stanowiących podstawę właściwości Izby Dyscyplinarnej w sprawach dyscyplinarnych sędziów.

² Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., w sprawach połączonych *A.K. vs. Krajowa Rada Sądownictwa*, (C-585/18), oraz CP (C-624/18), DO (C-625/18) vs. *Sąd Najwyższy*, ECLI:EU:C:2019:982.

³ Dalej TUE.

⁴ Dalej KPP.

⁵ Dalej KRS.

Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego⁶, a zasada pierwszeństwa prawa UE upoważnia je do niezastosowania prawa krajowego, m.in. przepisów dotyczących właściwości ID SN. Wyrok TSUE miał znaczenie także dla sytuacji wielu innych sędziów mianowanych przez nowo powołaną KRS. Różnice w sposobie jego wykonywania przez sądy doprowadziły do wydania w dniu 23 stycznia 2020 r., przez trzy Izby Sądu Najwyższego, uchwały wykładniczej⁷.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE i jego implementowanie spotkało się z ostrą reakcją Marszałek Sejmu, Premiera, Prokuratora Generalnego i Prezydenta RP. Organy te wszczęły postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym⁸, aby zablokować działanie uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. W sprawie U 2/20 – Trybunał Konstytucyjny badał legalność uchwały SN (uznając ją za akt prawa krajowego), a w sprawie Kpt 1/20 rozstrzygał o istnieniu rzekomych sporów kompetencyjnych między Sądem Najwyższym, który uchwałę wydał, a Sejmem i Prezydentem⁹. W sprawie Kpt 1/20 orzeczenie jest o dzień późniejsze, chociaż postępowanie zostało wszczęte wcześniej, i to jeszcze zanim uchwała SN została wydana, a pierwsze działania wykonano zanim ukazało się uzasadnienie do uchwały. W dniu 28 stycznia 2020 r. Trybunał Konstytucyjny wydał bowiem postanowienie o zastosowaniu środków tymczasowych¹⁰. Była to ewidentna próba szybkiego zablokowania wykonania uchwały.

Sekwencja orzeczeń nie jest przypadkowa, najpierw 20 kwietnia 2020 r. orzeczenie U 2/20 łagodniejsze w tonie, ustalające rzekomo prawotwórczy charakter uchwały SN i jej niezgodność z prawem UE, także z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE, dzień później drugie, Kpt 1/20, ustalające, że uchwała jest zgodna z wyrokiem TSUE – ale sam wyrok jest niegodny z prawem. Warto przyjrzeć się tym orzeczeniom, chociaż przyćmiły je kolejne wyroki TK, jeszcze ostrzejsze w swojej wymowie.

Orzeczenia z 2020 r. są pierwszym elementem układanki stanowiącej bezprecedensową w UE próbę sądu państwa członkowskiego sprzeciwienia się wyrokowi TSUE i jego kompetencji do interpretowania prawa UE w sprawach fundamentalnych.

⁶ Dalej ID SN.

⁷ Uchwała składu połączonych Izb SN: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110 1/20. Dalej uchwała SN.

⁸ Dalej TK.

⁹ Na temat tych orzeczeń m.in.: S. Biernat, *Trybunał Konstytucyjny wypowiada posłuszeństwo prawu Unii Europejskiej*, [w:] A. Bodnar, A. Płoszka (red.), *Wokół kryzysu demokracji i praw człowieka. Księga jubileuszowa Profesora Mirosława Wyrzykowskiego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, s. 817-834; A. Wyrozumska, *Wyrok FTK z 5.05.2020 r. w świetle podobnych orzeczeń sądów innych państw członkowskich UE*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 9, s. 47-70; A. Wyrozumska, *Odwracanie kota ogonem bez żadnego trybu, czyli o orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego w sprawach Kpt 1/20 i U 2/20*, [w:] J. Barcz, A. Grzelak, R. Szyndlauer (wstęp, wybór i red.), *Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2018–2020)*, Wydawnictwo Elipsa, Warszawa 2021, s. 488-528.

¹⁰ TK nakazał SN wstrzymać stosowanie uchwały z 23 stycznia 2020 r. ze skutkiem od dnia jej wydania oraz powstrzymać wydawanie uchwał, jeżeli miałyby dotyczyć zgodności z prawem krajowym, międzynarodowym oraz orzecznictwem sądów międzynarodowych ukształtowania KRS, trybu przedstawiania Prezydentowi RP kandydatur sędziowskich, powoływania sędziów przez Prezydenta oraz kompetencji do pełnienia urzędu sędziego (postanowienie TK z 28 stycznia 2020 r. w sprawie Kpt 1/20 o tymczasowym uregulowaniu kwestii spornych, M.P. z 2020 r. poz. 103).

Ponadto stanowią one istotne dowody uzależnienia TK od polityków¹¹ oraz dokonywanych przez niego manipulacji prawem, tak krajowym, jak i europejskim. Skupimy się na prawie europejskim, aby pokazać wątpliwe stwierdzenia dotyczące prawa UE – m.in. podstawowych zasad prawa UE, charakteru prawnego Karty praw podstawowych UE, wyroków TSUE i standardów EKPC.

We wspomnianych wyżej orzeczeniach Trybunał Konstytucyjny opiera się na tezie kilkakrotnie powoływanej nie tylko przez polski rząd w sprawach przed TSUE, że organizacja i ustrój wymiaru sprawiedliwości w państwach członkowskich należą do ich wyłącznych kompetencji¹². TSUE zaś konsekwentnie, także w wyroku w sprawie *A.K. i inni* to potwierdza, ale jednocześnie wskazuje, że nawet przy wykonywaniu kompetencji wyłącznych państwa członkowskie mają obowiązek dotrzymywać zobowiązań wynikających dla nich z prawa Unii¹³. Takim zobowiązaniem jest przewidziany w art. 19 ust. 1 zd. 2 – obowiązek zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem UE, w tym niezależności i bezstronności sądów.

Obowiązek ten wynikał w sprawie *A.K. i inni* nie tylko z art. 19 ust. 1 zd. 2 TUE, ale także z art. 9 ust. 1¹⁴ dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy oraz art. 47 KPP. W postępowaniach głównych przed Izłą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN powodowie (którzy są sędziami) zarzucali naruszenie zakazu niedyskryminacji przez obniżenie do 65 lat wieku przejścia ich w stan

¹¹ Na temat zmiany pozycji Trybunału Konstytucyjnego pod przewodnictwem Julii Przyłębskiej, przekształcenia go w strażnika prawa stanowionego przez rządzącą większość zob. m.in. M. Pyziak-Szafnicka, *Trybunał Konstytucyjny à rebours*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 5, s. 25-45. Gdy chodzi o interesujące nas postępowania, poważne wątpliwości budził skład TK, m.in. niezależność i bezstronność sędziów sprawozdawców w tych sprawach – K. Pawłowicz i S. Piotrowicz, którzy brali czynny udział w pracach nad ustawą o SN oraz ustawą dotyczącą KRS, byli członkami nowej KRS i jako parlamentarzyści dokonali wyboru członków KRS. K. Pawłowicz wielokrotnie wyrażała publicznie pogardę dla UE i deklarowała się jako przeciwniczka członkostwa Polski w UE. Dwóch członków składu TK w sprawie Kpt 1/20 ubiegało się o stanowisko sędziego SN na zasadach przewidzianych w znowelizowanej ustawie – jeden sędzia został powołany na stanowisko sędziego Izby Karnej SN, a drugi sędzia wycofał swoją kandydaturę do Izby Dyscyplinarnej SN (M. Muszyński). Do tego trzeba dodać zastrzeżenia dotyczące powołania tzw. sędziów dublerów, wybranych na już obsadzone miejsca w TK (M. Muszyńskiego, J. Piskorskiego, J. Wyrębaka). W wyroku z 7 maja 2021 r. w sprawie *Xero Flor vs. Poland* (skarga nr 4907/18) ETPC potwierdził wyrok TK z 3 grudnia 2015 r. w sprawie K 34/15 (OTK-A 2015, nr 11, poz. 185) i stwierdził, że wybór sędziego dublera (M. Muszyńskiego) był „dotknięty poważnymi nieprawidłowościami” skutkującymi w ten sposób, że skład sądu nie może być uznany za zgodny z art. 6 EKPC. Zob. także krytycznie na ten temat S. Biernat, *op. cit.*, s. 832–833.

¹² Zob. np. wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., C-619/18, *Komisja v. Polska*, pkt 52 i powoływane tam orzecznictwo.

¹³ Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18, C-625/18, *A.K. i inni*, pkt 75.

¹⁴ Art. 9 ust. 1 dyrektywy 2000/78/WE (Dz. Urz. WE L 303/16 z 2.12.2000 r.) stanowi: „Państwa Członkowskie zapewnią, aby procedury sądowe i/lub administracyjne oraz, w przypadku gdy uznają to za właściwe, procedury pojednawcze, których celem jest doprowadzenie do stosowania zobowiązań wynikających z niniejszej dyrektywy, były dostępne dla wszystkich osób, które uważają się za pokrzywdzone w związku z naruszeniem wobec nich zasady równego traktowania, nawet po zakończeniu związku, w którym przypuszczalnie miała miejsce dyskryminacja”.

spoczynku i powoływali m.in. Kartę praw podstawowych i ww. dyrektywę, także w odniesieniu do prawa do skutecznej ochrony sądowej¹⁵.

Przed sądem odsyłającym pojawił się problem jego właściwości, zasadnicze pytanie, czy do rozpatrzenia sporów dotyczących sędziów i ich pracodawców – Naczelnego Sądu Administracyjnego i Sądu Najwyższego – właściwa jest na podstawie nowych przepisów nowo tworzona Izba Dyscyplinarna, czy jeśli nie spełnia ona wymogów niezależności – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, która dotychczas orzekała w takich sprawach. Wątpliwości Sądu Najwyższego dotyczyły niezależności od polityków Krajowej Rady Sądownictwa powołanej na podstawie nowych przepisów przez skrócenie kadencji i przy znaczącym udziale władzy ustawodawczej (wg nowych przepisów członków KRS będących sędziami wybiera Sejm, poprzednio wybierali ich sędziowie)¹⁶. Upolitycznienie KRS ograniczało, zdaniem SN, zdolność Rady do wykonywania jej konstytucyjnego zadania polegającego na gwarantowaniu niezależności sądów i niezawisłości sędziów i podawało w wątpliwość dokonywane przez nią nominacje kandydatów na sędziów przedstawianych Prezydentowi RP, w tym do Izby Dyscyplinarnej SN.

TSUE potwierdził, że prawo do skutecznego środka prawnego wskazane w art. 9 dyrektywy i określone w art. 47 KPP wymaga, by spory dotyczące stosowania prawa Unii były rozpatrywane przez niezawisły i bezstronny sąd, oraz sformułował szczegółowe przesłanki, jakie powinny zostać spełnione w świetle prawa Unii, aby uznać organ za niezależny od władzy politycznej. W przypadku gdyby Izba Dyscyplinarna lub KRS nie spełniały takich wymogów, zgodnie z zasadą pierwszeństwa prawa UE, sąd odsyłający (czyli SN) zobowiązany został „do odstąpienia od stosowania przepisu prawa krajowego zastrzegającego dla takiego organu właściwość do rozpoznania sporów w postępowaniu głównym, ażeby spory te mogły zostać rozpatrzone przez sąd, który spełnia wyżej wskazane wymogi niezawisłości i bezstronności i który byłby właściwy w danej dziedzinie, gdyby ów przepis nie stał temu na przeszkodzie”¹⁷. Ostateczną ocenę niezależności Izby Dyscyplinarnej i nowej KRS Trybunał pozostawił zatem sądowi odsyłającemu¹⁸.

¹⁵ Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18, C-625/18, *A.K. i inni*, pkt 42, zob. także pkt 40-47.

¹⁶ Krajowa Rada Sądownictwa w kształcie wyłonionym na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3).

¹⁷ Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18, C-625/18, *A.K. i inni*, pkt 171.

¹⁸ Na temat konsekwencji wyroku *A.K. i inni* zob. np. *Skutki wyroków Trybunału Sprawiedliwości i Sądu Najwyższego dotyczących Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa* (debata w redakcji „Europejskiego Przeglądu Sądowego” w dniu 17 grudnia 2019 r.), „Europejski Przegląd Sądowy” 2020, nr 1, s. 4 i n., a także artykuły zamieszczone w numerze specjalnym miesięcznika „Palestra” 2020, nr 5, dotyczące konsekwencji orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19.11.2019 r. dla polskiego porządku prawnego; A. Grzelak, A. Sakowicz, *Wymóg niezależności sądu krajowego jako element skutecznej ochrony sądowej (uwagi na tle wyroku TS z 19.11.2019 r. dla polskiego wymiaru sprawiedliwości)*, „Państwo i Prawo” 2020, nr 5, s. 59-77.

2. Wykonywanie wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE przez Sąd Najwyższy

Wykonując orzeczenie w sprawie *A.K. i inni*, Sąd Najwyższy uznał w wyroku z 5 grudnia 2019 r.¹⁹, że nowa KRS nie daje wystarczających gwarancji niezależności od organów władzy ustawodawczej i wykonawczej w procedurze powoływania sędziów oraz że Izba Dyscyplinarna SN, jako utworzona od podstaw z szeroką autonomią i kompetencjami, a nadto obsadzona wyłącznie osobami wyłonionymi przez nową KRS, która nie działa w sposób niezależny od władzy ustawodawczej i wykonawczej, nie jest sądem w rozumieniu art. 47 KPP oraz art. 6 EKPC i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE miał nie tylko znaczenie dla spraw, których dotyczyły pytania prejudycjalne SN. Pojawiły się kolejne sprawy, w których kwestionowano udział sędziów powołanych przez nową KRS. Wyrok TSUE zaczął być różnie rozumiany przez różne sądy²⁰. W tej sytuacji Pierwsza Prezes SN uruchomiła 15 stycznia 2020 r. procedurę przewidzianą w art. 83 ust. 1 ustawy o SN²¹. Zwróciła się do trzech Izb Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej, Izby Karnej oraz Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (z wyłączeniem sędziów SN powołanych przez nową KRS, w tym Izby Dyscyplinarnej i Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych) o rozstrzygnięcie rozbieżności w wykładni prawa występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącej udziału w składzie orzekającym SN albo sądu powszechnego lub wojskowego sędziego powołanego przez nową KRS.

W odniesieniu do nowych sędziów Sądu Najwyższego, w tym Izby Dyscyplinarnej SN, uchwała trzech Izb SN z 23 stycznia 2020 r.²² stwierdza w sposób ogólny, że sąd jest „nienależycie obsadzony” lub „skład sądu jest sprzeczny z przepisami prawa”, gdy w jego skład wchodzi osoba wybrana przez nową KRS. Natomiast w przypadku sądów powszechnych i wojskowych – jeśli wadliwość procesu powołania sędziego prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności²³.

¹⁹ Wyrok SN z 5 grudnia 2019 r. (III PO 7/18, OSNP 2020, nr 4, poz. 38). SN oddalił wniosek prezesa ID SN z 10 października 2018 r. o przekazanie sprawy według właściwości do Izby Dyscyplinarnej oraz uchylił uchwałę KRS z 27 lipca 2018 r. dotyczącą dalszego zajmowania stanowiska sędziego NSA. Na temat tego wyroku zob. m.in. M. Ziółkowski, *Niezależność jako istota prawa do sądu? Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18*, „Przegląd Konstytucyjny” 2020, nr 3, s. 82-96.

²⁰ Na temat rozbieżności w orzecznictwie i wątpliwości szeregu sądów zob. uzasadnienie uchwały SN z 23 stycznia 2020 r., pkt I.1.

²¹ Przepis ten stanowi podstawę kompetencyjną podejmowania przez SN uchwał wyjaśniających zagadnienia prawne, których wykładnia rodzi poważne wątpliwości lub stanowi źródło rozbieżności w orzecznictwie sądów (tzw. uchwał wykładniczych).

²² Wniosek Pierwszej Prezes SN sprowadzał się do pytania, czy udział w wydaniu orzeczenia osoby powołanej przez nową KRS skutkuje (w postępowaniu karnym) nienależytą obsadą sądu w rozumieniu art. 439 ust. 1 pkt 2 k.p.k. albo (w postępowaniu cywilnym) sprzecznością składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

²³ Uchwała składa się z czterech tez i obszernego uzasadnienia. W tezie trzeciej wskazano, że wykładnia dokonana przez SN nie ma zastosowania przez sądy przed dniem jej podjęcia oraz do orzeczeń, które zostaną wydane w toczących się w tym dniu postępowaniach na podstawie Kodeksu postępowania karnego przed danym składem sądu. Natomiast czwarta stwierdza, że wykładnia ma

3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20) – podważanie uchwały Sądu Najwyższego wykonującej wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE

W sprawie U 2/20 Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał wniosek Prezesa Rady Ministrów o zbadanie zgodności uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. z wieloma przepisami Konstytucji, a także z art. 6 EKPC oraz z art. 47 KPP UE. Zdaniem Premiera uchwała tworzy nowe prawo, daje bowiem sądom nową kompetencję do badania prawidłowości powołania sędziego przez Prezydenta RP i przez KRS, tworzy także „nową” instytucję sędziego w stanie spoczynku *ab initio*. Pozbawia bowiem sędziego wskazanego przez nową KRS możliwości orzekania. Ponadto uchwała wprowadza do systemu prawnego reguły intertemporalne, różnicując konsekwencje orzeczeń wydawanych przez sądy, w których składach bierze udział taki sędzia. Wtórując Premierowi, Prokurator Generalny dodawał, że Sąd Najwyższy nie uszanował dwóch wyroków TK potwierdzających legalność nowej KRS²⁴.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest w istocie zgodny z wnioskiem Premiera i stanowiskiem Prokuratora Generalnego. Trybunał Konstytucyjny uznał za podstawę swojej kompetencji do badania zgodności uchwały SN z prawem UE, a także z EKPC – art. 188 pkt 3 Konstytucji, który stanowi, że TK orzeka w sprawach „zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami”. Orzekając na tej podstawie, Trybunał musiał przyjąć, że uchwała wykładnicza SN z 23 stycznia 2020 r. zawiera „przepisy prawa”, jest aktem stanowienia prawa²⁵. W przeciwnym wypadku postępowanie podlegałoby umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Przyjęcie takiej konstrukcji oznaczało odejście od dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego uznającego uchwały SN za akty stosowania prawa²⁶ i spotkało się ze zdecydowaną krytyką²⁷.

zastosowanie do orzeczeń Izby Dyscyplinarnej bez względu na datę ich wydania. Na temat uchwały m.in. A. Kapes, J. Skrzydło, *Czy wyroki neo-sędziów są ważne? – rozważania na tle uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23.01.2020 r. (BSA I-4110-1/20)*, „Palestra” 2020, nr 5.

²⁴ Wyroki TK z 25 marca 2019 r., K 12/18, OTK ZU A/2019, poz. 17 oraz z 4 marca 2020 r., P 22/19, OTK-A 2020/31.

²⁵ Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020/6, pkt III.1.1, III.1.2; zob. także III.2.4. TK odrzucił stanowisko SN (pkt I.2) i Rzecznika Praw Obywatelskich (pkt I.3), że zaskarżona uchwała mająca moc zasady prawnej nie tworzy norm generalnych i abstrakcyjnych, ponieważ wiąże tylko składy orzekające SN, z woli ustawodawcy (art. 87 i art. 88 ustawy o SN).

²⁶ W orzeczeniu z 27 października 2010 r., K 10/08 (OTK ZU 8/A/2010, poz. 81) TK stwierdził: „należy podkreślić, że uchwała Sądu Najwyższego, jak również inne orzeczenia sądowe czy też akty stosowania prawa nie mogą być przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał Konstytucyjny jest bowiem sądem prawa, a nie sądem faktów. Konstytucyjna kognicja Trybunału Konstytucyjnego w pierwszej kolejności obejmuje orzekanie w sprawie hierarchicznej zgodności aktów normatywnych (zob. art. 188 i art. 193 Konstytucji). Należy zatem podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny nie ma kompetencji do weryfikowania orzeczeń sądowych, w tym uchwał wykładniczych Sądu Najwyższego”. Cytowane w pkt 2 (stanowisko SN) komentowanego orzeczenia.

²⁷ Opinia Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji im. Stefana Batorego jest druzgocąca. Zespół stwierdził dobitnie, że pogląd prawny przedstawiony przez TK jest błędny z punktu widzenia przepisów

Krytycznie trzeba także odnieść się do sposobu wskazania w uzasadnieniu wyroku jako wzorców kontroli – art. 2 i art. 4 TUE, art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 EKPC oraz odrzucenia art. 47 KPP UE jako wzorca. Gdy chodzi o art. 2 TUE (wartości UE) i 4 TUE (zasada kompetencji przyznanych, równości państw członkowskich i poszanowania ich tożsamości narodowej, zasada lojalnej współpracy) wybór ich jako wzorców jest niejasny. W przypadku art. 2 TUE Trybunał Konstytucyjny odnosi się tylko do praworządności, łącząc ją z prawem do sądu, a zatem i kolejnym wzorcem. Wypowiedź TK jest tu szersza. Trybunał odwołuje się do „tożsamości normatywnej” standardów konstytucyjnych prawa do rozpoznania sprawy przez „niezależny, bezstronny i niezawisły sąd” określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz prawa do sądu określonego w art. 6 ust. 1 EKPC²⁸. Zbieżność standardów Trybunał ustalił jednak tylko na podstawie treści przepisów, wybiórczo powołując tezy orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej ETPC), i tylko po to, aby udowodnić, że prerogatywa Prezydenta do powoływania sędziów, określona w art. 179 Konstytucji, nie podlega kontroli. Trybunał Konstytucyjny pominął milczeniem orzeczenie Izby ETPC z 12 marca 2020 r. w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson vs. Iceland*, które w momencie wydawania wyroku, tj. 20 kwietnia 2020 r., a tym bardziej w momencie przygotowywania uzasadnienia (ponad pół roku później), musiało być Trybunałowi Konstytucyjnemu znane. Orzeczenie ETPC jest zbieżne z ustaleniami TSUE.

Wyrok ETPC odnosi się do pojęcia „sądu ustanowionego ustawą” zawartego w art. 6 ust. 1 EKPC. Wskazuje, że musi ono być interpretowane jako oznaczające, że sąd został powołany w procesie zgodnym z prawem (na podstawie prawa), co oznacza możliwość badania prawidłowości procesu powoływania sędziów. ETPC podkreślił, że „wymóg ustanowienia sądu ustawą jest ściśle powiązany z innymi ogólnymi wymogami artykułu 6 ust. 1, dotyczącymi niezawisłości i bezstronności sądownictwa, które są również integralną częścią fundamentalnej zasady praworządności w społeczeństwie demokratycznym. Krótko mówiąc, „stawką jest

i norm Konstytucji, a także dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego zgromadzonego do 2015 r. Przyjęty w wyroku sposób interpretacji przepisów Konstytucji dotyczących kompetencji (zakresu kognicji) TK oraz przepisów stanowiących w tej sprawie tzw. wzorce kontroli „wprost pomija zarówno przepisy Konstytucji, jak i wszelkie dopuszczalne w teorii prawa metody wykładni przepisów. Wskazuje także na oczywistą niezajomość roli organów wymiaru sprawiedliwości i praktyki ich funkcjonowania, będących konsekwencją ich usytuowania w systemie organów państwa. W sytuacji gdy Trybunał Konstytucyjny opiera swoje rozstrzygnięcie na – oczywiście błędnej, ale użytecznej politycznie – tezie, że uchwała Sądu Najwyższego stanowi akt prawa wewnętrznego, głębsza analiza merytoryczna treści tego rozstrzygnięcia staje się niemożliwa. Z ubolewaniem obserwujemy kolejne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, których jakość stanowi obrazę dla polskiego konstytucjonalizmu”. *Stanowisko Zespołu Ekspertów Prawnych Fundacji Batorego dotyczące rozstrzygnięcia TK z 20.04.2020*, <https://archiwumosiatynskiego.pl/wpis-w-debacie/stanowisko-zespolu-ekspertow-prawnych-fundacji-batorego-dotyczace-rozstrzygnięcia-tk-z-20-04-2020/> [dostęp 16.02.2020]. Zob. także zdania odrębne do wyroku w sprawie U 2/20 sędziów: L. Kieresa (Kieresa nazywa je „rewolucja o ustrojowo istotnych i sprzecznych z Konstytucją skutkach” (pkt 1.3 *in fine*), P. Pszczółkowskiego (pkt 2-7) oraz J. Wyrembaka (pkt I-VII).

²⁸ Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, pkt III.3.

zaufanie, które sądy w społeczeństwie demokratycznym muszą wzbudzać w społeczeństwie”²⁹.

Podobnie w sprawie *A.K. i inni* Trybunał Sprawiedliwości UE stwierdza, że spory dotyczące stosowania prawa Unii nie mogą należeć do wyłącznej właściwości organu niestanowiącego niezawisłego i bezstronnego sądu. Do takiej sytuacji dochodzi wówczas, gdy obiektywne okoliczności, w jakich został utworzony dany organ, oraz jego cechy, a także sposób, w jaki zostali powołani jego członkowie, mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych, w szczególności od bezpośrednich lub pośrednich wpływów władzy ustawodawczej i wykonawczej, oraz jego neutralności względem ścierających się przed nim interesów. Powyższe elementy mogą bowiem prowadzić do braku przejawiania przez ten organ oznak niezawisłości lub bezstronności, co mogłoby podważyć zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w tych jednostkach w społeczeństwie demokratycznym³⁰.

Trybunał Konstytucyjny te standardy wypacza i dochodzi do odmiennych wniosków, argumentując przy tym, wyjątkowo obszernie, dlaczego musi odrzucić art. 47 KPP jako wzorzec kontroli. Stwierdzenia TK są chaotyczne i w dużej części fałszywe.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego:

- Karta nie może być wzorcem kontroli, ponieważ jest w świetle prawa międzynarodowego tzw. aktem okołotraktatowym. *Nieprawda*. Z faktu, że KPP nie jest częścią Traktatów nie można wnosić, że art. 47 KPP nie może być wzorcem kontroli. Status KPP wynika z art. 6 ust. 1 TUE, który stanowi, że ma ona taką samą moc jak Traktaty,
- Karta jest aktem instytucji, nie jest jednak rozporządzeniem lub dyrektywą, nie stanowi także odrębnie ratyfikowanej umowy międzynarodowej ani części traktatu podlegającego procedurze ratyfikacyjnej. *Nieprawda*. KPP przestała być aktem instytucji (została proklamowana przez Parlament Europejski, Radę i Komisję) w momencie wejścia w życie traktatu z Lizbony i art. 6 ust. 1 TUE. Stała się prawem pochodzącym od państw członkowskich (prawem pierwotnym UE),
- Karta „(n)ie figuruje w oficjalnym spisie protokołów i załączników do Traktatu z Lizbony”. *Prawda, ale nie wynika z tego skutek przypisany jej przez TK*. Ten oficjalny spis, o którym mówi TK, to, jak można przypuszczać, Akt

²⁹ Wyrok Izby ETPC z 12 marca 2019 r., *Guðmundur Andri Ástráðsson vs. Iceland* (skarga nr 26374/18), pkt 99, zob. także pkt 97-103 (wyrok został utrzymany orzeczeniem wielkiej izby ETPC w tej sprawie z 1 grudnia 2020 r.). W wyroku ETPC odwołuje się m.in. do orzeczenia TSUE w sprawie *A.K. i inni* oraz formułuje trzystopniowy test mający na celu ustalenie, czy nieprawidłowości w procedurze powołania sędziego miały taką wagę, że pociągały za sobą naruszenie prawa do sądu. Trybunał badał: czy doszło do oczywistego naruszenia prawa krajowego; czy naruszenia prawa krajowego dotyczyły podstawowej zasady procedury powołania sędziego; czy domniemane naruszenia prawa do „sądu ustanowionego ustawą” zostały skutecznie zbadane i naprawione przez sądy krajowe.

³⁰ Wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r. C-585/18, C-624/18, C-625/18 *A.K. i inni*, pkt 171, zob. także pkt 143-151, 154.

końcowy konferencji przedstawicieli rządów państw członkowskich³¹. Akt ten zawiera jednak deklarację nr 1 konferencji (wszystkich państw członkowskich) w sprawie Karty, która potwierdza, że Karta jest prawnie wiążąca. W Akcie końcowym znajduje się także protokół (nr 30) polsko-brytyjski w sprawie stosowania KPP. W wyroku wielkiej izby w sprawach połączonych C-411/10 i C-493/10, N.S. i M.E., TSUE jasno stwierdził, że Karta wiąże Polskę³²,

- Karta nie jest źródłem powszechnie obowiązującego w Polsce prawa – z uwagi na protokół polsko-brytyjski³³. *Nieprawda*. Trybunał Konstytucyjny ma tu na myśli, jak można przypuszczać, skutek, jaki przypisuje zastosowaniu do art. 47 KPP art. 2 protokołu polsko-brytyjskiego. Zgodnie z art. 2, jeżeli dane postanowienie Karty odnosi się (*refer, fait référence*) do ustawodawstw i praktyk krajowych, ma ono zastosowanie do Polski wyłącznie w zakresie, w jakim prawa i zasady zawarte w tym postanowieniu są uznane przez ustawodawstwo lub praktykę³⁴. Zdaniem TK zagwarantowane w art. 47 KPP prawo do sądu i do skutecznego środka prawnego należy do tej kategorii³⁵. Jest to błędny pogląd. Artykuł 47 KPP nie odsyła do prawa krajowego, stanowi bowiem wyraźnie o prawie przysługującym zgodnie z warunkami w nim przewidzianymi. Przepisy Karty, o które chodzi w art. 2 Protokołu, to takie, które stwierdzają, że dane prawa są gwarantowane zgodnie z prawem krajowym, jak np. art. 9 KPP – prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny. Wynika z tego, że gdy państwo członkowskie

³¹ Akt końcowy Konferencji przedstawicieli rządów Państw Członkowskich, Lizbona, Dz. Urz. UE C 306/231 z 17.12.2007 r.

³² Wyrok TSUE (wielka izba) z 21 grudnia 2011 r. w sprawach połączonych C-411/10 i C-493/10, *N. S. p. Secretary of State for the Home Department (C-411/10) i M.E. i inni p. Refugee Applications Commissioner, Minister for Justice, Equality and Law Reform (C-493/10)*, ECLI:EU:C:2011:865, pkt 116-122, zwłaszcza pkt 119 i 120: „protokół (nr 30) nie podważa zastosowania karty wobec Zjednoczonego Królestwa czy wobec Polski, co znajduje potwierdzenie w motywach tego protokołu. Tak więc zgodnie z motywem 3 protokołu (nr 30) art. 6 TUE stanowi, że karta jest stosowana i interpretowana przez sądy Polski i Zjednoczonego Królestwa w ścisłej zgodności z wyjaśnieniami, o których mowa w tym artykule. Ponadto zgodnie z motywem 6 wspomnianego protokołu karta potwierdza prawa, wolności i zasady uznawane w Unii oraz sprawia, że są one bardziej widoczne, nie tworzy jednak nowych praw ani zasad. W takiej sytuacji art. 1 ust. 1 protokołu (nr 30) potwierdza treść art. 51 karty dotyczącego jej zakresu stosowania, a nie ma na celu zwolnienia Rzeczypospolitej Polskiej i Zjednoczonego Królestwa z obowiązku przestrzegania postanowień karty ani uniemożliwienia sądom i trybunałom w tych państwach członkowskich czuwania nad przestrzeganiem tych postanowień”. Podobnie, Rzecznik Generalna Juliane Kokott w wydanej w dniu 15 grudnia 2011 r. opinii w sprawie C-489/10 *Prokurator Generalny p. Łukaszowi Marcinowi Bondzie* (ECLI:EU:C:2011:845) stwierdza, że „protokół nie zawiera dla obu wspomnianych krajów odstępstwa od karty, lecz że ma charakter precyzujący i ma być pomocny przy wykładni” pkt 23. Zob. także wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., C-619/18, *Komisja vs. Polska*, pkt 53.

³³ Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, pkt III.3. Zob. zbieżne stanowisko Prokuratora Generalnego, pkt I.4.

³⁴ Art. 2 Protokołu potwierdza jedynie to, co wynika z art. 52 ust. 6 KPP, który stanowi, że „ustawodawstwa i praktyki krajowe uznaje się w pełni, jak przewiduje to niniejsza Karta”.

³⁵ Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, pkt III.5.1.

stosuje prawo UE, musi gwarantować prawo do sądu i do skutecznego środka prawnego zgodnie ze standardem unijnymi, a nie krajowym. Artykuł 47 KPP jest więc w Polsce źródłem powszechnie obowiązującego prawa,

- Karta jednak obowiązuje na terytorium RP w zakresie określonym przepisami TUE oraz protokołem nr 30, ponieważ została ogłoszona przez Prezydenta w Dzienniku Ustaw z 2009 r.³⁶ *Nieprawda*. KPP nie obowiązuje w Polsce z powodu ogłoszenia w Dzienniku Ustaw, obowiązywałaby nawet, gdyby nie była ogłoszona. Powtórzony w tym miejscu argument, że KPP nie jest ratyfikowaną umową międzynarodową, pokazuje, że TK nie rozpoznaje skutku prawnego odesłania zawartego w umowie międzynarodowej, tj. w art. 6 ust. 1 TUE.

Konkludując, Trybunał Konstytucyjny zdyskwalifikował Kartę praw podstawowych, odchodząc od dotychczasowego orzecznictwa. Jest to niebezpieczny precedens i może osłabić działanie Karty w Polsce³⁷.

Przechodząc do meritum rozstrzygnięcia, wyrok TK stwierdza, że uchwała SN jest niezgodna: po pierwsze, z art. 2 TUE (wartościami UE, w tym zasadą państwa prawnego) oraz art. 4 ust. 3 TUE (zasadą lojalnej współpracy), po drugie zaś z art. 6 ust. 1 EKPC (prawem do sądu). Uzasadnienie istoty naruszeń wskazanych przepisów gubi się w długim wywodzie dotyczącym kompetencji Trybunału Konstytucyjnego do kontrolowania zgodności aktów prawa krajowego z prawem UE, relacji między prawem polskim a prawem UE, prymatu Konstytucji określonym w jej art. 8 ust. 1 czy roli TK jako „sądu ostatecznego słowa”. Wydają się one zbędne, skoro Trybunał wywiódł swoją kompetencję z art. 188 ust. 3 Konstytucji i stwierdził także, że nie musi w tej sprawie zwracać się z wnioskiem prejudycjalnym do TSUE na podstawie art. 267 TFUE, ponieważ interpretacja przepisów prawa UE jest oczywista³⁸. (Na marginesie, zauważmy, że TK musiał zatem uznać, że jest sądem w rozumieniu tego przepisu³⁹).

³⁶ *Ibidem*, pkt III.5.1.

³⁷ W zdaniu odrębnym sędzia L. Kieres zwraca uwagę, że Karta była już powoływana jako wzorzec kontroli w ponad dwudziestu sprawach, ale zarzuty, jakie przedstawiano na jej tle nie były, z różnych powodów, rozpoznane merytorycznie. Przyczyną tego nie był jednak w żadnym przypadku charakter Karty – zdanie odrębne do wyroku w sprawie U 2/20 L. Kieresa, pkt 4.5. Sędzia zauważa także, że Trybunał oparł się w tej części na argumentacji przedstawionej w stanowisku Prokuratora Generalnego. „Poglądy tego organu w postępowaniach przed Trybunałem nie były jednak dotychczas konsekwentne, a raczej uwarunkowane sytuacyjnie – na przykład w sprawie o sygn. P 19/14 (zakreślonej postanowieniem z 15 grudnia 2016 r., OTK ZU A/2016, poz. 95) wniósł on o stwierdzenie zgodności zaskarżonego przepisu z art. 20 Karty. Ani w pismach złożonych w niniejszej sprawie, ani w wypowiedziach ustnych podczas rozprawy nie odnalazłem wyjaśnienia tej zmiany poglądów”. P. Pszczółkowski (zdanie odrębne, pkt 8) nie akceptuje tezy, że „Karta praw podstawowych UE nie jest w Polsce źródłem prawa powszechnie obowiązującego (teza nie do pogodzenia z brzmieniem art. 6 ust. 1 TUE, który przyznaje tej Karcie moc prawną równą Traktatom)”. M. Muszyński z kolei stwierdza, że „Trybunał słusznie zwrócił uwagę, że Karta Praw Podstawowych nie jest ratyfikowaną umową międzynarodową i nie może stanowić wzorca konstytucyjnego zgodnie z art. 188 Konstytucji RP. Nie jest jednak poprawny wywód przeprowadzony w tej kwestii w pkt III. 5 uzasadnienia” (zdanie odrębne, pkt 5).

³⁸ Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r. U 2/20, pkt III.4.2.

³⁹ Karcie TK za to stwierdzenie M. Muszyński Zob. *ibidem*, zdanie odrębne M. Muszyńskiego, pkt 5.

Trybunałowi chodzi jednak o podkreślenie nadrzędności Konstytucji w polskim porządku prawnym i uczynienie z niej tarczy ochronnej przed wyrokami TSUE. Dlatego Trybunał stwierdza dobitnie, że art. 8 ust. 1 Konstytucji jednoznacznie gwarantuje postanowieniom Konstytucji status „najwyższego prawa Rzeczypospolitej Polskiej”, także w stosunku do prawa UE⁴⁰. Na poparcie tej tezy przywołuje poprzednie orzecznictwo dotyczące integracji europejskiej, zwłaszcza wyrok TK w sprawie SK 45/09⁴¹ (w której Trybunał kontrolował zgodność z Konstytucją rozporządzenia UE) oraz postanowienie TK w sprawie P 37/05⁴². Wybiera pewne elementy tych orzeczeń, żeby zaakcentować, że zachowanie pierwszeństwa Konstytucji w warunkach integracji europejskiej musi być uznane za równoznaczne z zachowaniem suwerenności państwa (teza z wyroku w sprawie traktatu z Lizbony – K 32/09) oraz że role Trybunału Konstytucyjnego i TSUE są odmienne: TK strzeże Konstytucji i w sprawach zasadniczych, o wymiarze konstytucyjno-ustrojowym, zachowa pozycję „sądu ostatniego słowa” (teza z postanowienia P 37/05)⁴³. Dalej jednak wypacza wydźwięk postanowienia TK w sprawie 37/05⁴⁴. W 2006 r. Trybunał Konstytucyjny uchylił się bowiem od rozpatrywania zgodności aktu prawa krajowego z prawem UE, pozostawiając to innym sądom krajowym, a rolę strażnika traktatów pozostawił Trybunałowi Sprawiedliwości. W obecnym orzeczeniu TK uznaje, że do jego wyłącznych kompetencji należy kontrola hierarchicznej zgodności aktów prawnych tworzących konstytucyjny system źródeł prawa. Przepisy TUE są częścią polskiego porządku prawnego i każdy akt prawa wewnętrznego, w rozumieniu art. 93 Konstytucji, nie wyłączając uchwały SN, musi pozostawać z nimi w zgodzie. W wypadku odwołania w treści aktu prawa wewnętrznego do treści aktu prawa UE (tak jak miało to miejsce w uchwale SN) Trybunał Konstytucyjny „pozostaje sądem «ostatniego słowa» w sprawie zachowania hierarchicznej spójności konstytucyjnego systemu źródeł prawa, stojąc nie tylko na straży Konstytucji, ale również na straży traktatów konstytuujących Unię Europejską, do czego podstawę daje wyrażona dyspozycja konstytucyjna w art. 188 Konstytucji”⁴⁵.

Trybunał wskazuje, że relacje między poszczególnymi częściami wieloskładnikowego konstytucyjnego systemu źródeł prawa są skomplikowane, a z art. 8 Konstytucji wynika nie tylko nadrzędność Konstytucji, ale i obowiązek ciążyący na wszystkich organach państwa, polegający na poszukiwaniu możliwości „bezkonfliktowej kooperacji Konstytucji i prawa Unii Europejskiej”. W tym miejscu dochodzimy do naruszenia art. 4 ust. 3 TUE – zasady lojalnej współpracy. Obowiązek ten jest zbieżny,

⁴⁰ *Ibidem*, pkt III.4.2.

⁴¹ Wyrok TK z 16 listopada 2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, nr 9, poz. 97.

⁴² Postanowienie TK z 19 grudnia 2006 r., P 37/05, OTK ZU 2006, seria A, nr 11, poz. 177, pkt II i III.4.2.

⁴³ W ten sposób TK w postanowieniu z 19 grudnia 2006 r., P 37/05, pkt II. Ale dalej w tym postanowieniu: „O tym, czy ustawa koliduje z prawem wspólnotowym, rozstrzygać będą bowiem Sąd Najwyższy, sądy administracyjne i sądy powszechne, a o tym, co znaczą normy prawa wspólnotowego, rozstrzygać będzie ETS, wydając orzeczenia wstępne” (pkt III.4.2).

⁴⁴ Zob. na temat tej części wyroku uwagi sędziego Kieresa (zdanie odrębne, pkt 3.4).

⁴⁵ Wyrok TK z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, pkt III.4.3.

stwierdza TK, z „istotną treścią” art. 4 ust. 3 TUE. Wynika z niej „obowiązek poszukiwania przez organy krajowe rozwiązań prawnych, które umożliwiają bezkonfliktowe funkcjonowanie regulacji ukształtowanych przez różne ośrodki prawodawcze w ramach charakterystycznego dla Unii Europejskiej multcentrycznego systemu prawnego”⁴⁶. Uchwała SN naruszyła konstytucyjną regulację procesu powoływania sędziów w RP, przez co także naruszyła art. 8 Konstytucji i art. 4 ust. 3 TUE.

Zasada lojalnej współpracy oznacza zatem dla TK tylko lojalność wobec Konstytucji, w szczególności chodzi o zapewnienie niepodważalności aktom Prezydenta o powołaniu sędziów (art. 179 Konstytucji). Trybunał Konstytucyjny ignoruje zatem tezy orzeczenia *A.K. i inni*. Odwraca także sens unijnej zasady lojalnej współpracy, która wymaga od SN wykonania wyroku TSUE.

Również odwrotnie, niż wynikałoby to z prawa UE i wyroku TSUE, Trybunał Konstytucyjny uznał sprzeczność uchwały SN „podważającej prawo sędziego do orzekania, pomimo jego powołania zgodnego z konstytucyjną procedurą i kompetencjami” z zasadą państwa prawnego (art. 2 Konstytucji i art. 2 TUE), w tym z prawem do sądu. Uchwała SN wprowadziła bowiem „stan niepewności” realizacji tego prawa. Argumentacja jest przewrotna, do tego oparta na górnolotnym stwierdzeniu, z którego jednak nic nie wynika – że zasada demokratycznego państwa prawnego należy do wspólnego dorobku konstytucyjnego państw członkowskich UE (*acquis constitutionnel*), a treść art. 2 TUE, „wywodząc się z treści konstytucji państw narodowych, czerpie w znacznym stopniu z treści i wykładni art. 2 Konstytucji RP jako jednego z największych państw członkowskich Unii Europejskiej, mającego przeszło tysiącletnią kulturę prawną”⁴⁷.

Dalej Trybunał Konstytucyjny wyraźnie łączy naruszenie przez uchwałę SN zasady praworządności z naruszeniem prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji, art. 6 ust. 1 EKPC), ale rozumie je swoiście. „Podstawową i wyjściową” przesłanką niezawisłości sędziego i bezstronności sądu jest powołanie sędziego zgodnie z przepisami Konstytucji – przez Prezydenta na wniosek KRS i konstytucyjna gwarancja jego nieusuwalności⁴⁸. Sąd Najwyższy naruszył dwa elementy zasady niezależności i bezstronności sędziów – zewnętrzny, tj. niezawisłość sędziego, oraz – wewnętrzny, tj. bezstronność, czyli jednakowy dystans do stron sporu. Pierwszy, gdyż przyznaje „jednym sędziom prawo decydowania o faktycznym orzeczeniu, iż inni sędziowie powoływani przez Prezydenta mają, *de facto*, status sędziów w stanie spoczynku *ab initio*”⁴⁹. Drugi, ponieważ „wyklucza procedurę kwestionowania generalnego prawa sędziego do orzekania dokonywanego przez innych sędziów oraz weryfikowania przez sędziów prawidłowości postępowania poprzedzającego powołanie sędziego przez Prezydenta, jako podstawę generalnego zakwestionowania prawa takiego

⁴⁶ *Ibidem*, pkt III.4.3.

⁴⁷ *Ibidem*, pkt III.4.3.

⁴⁸ *Ibidem*, pkt III.4.3. „Konstytucyjne i traktatowe prawo do sądu wyklucza zatem zmianę statusu sędziego przez akt podustawowy, w szczególności modyfikację jego statusu konstytucyjnego skutkującą powstaniem instytucji sędziów w stanie spoczynku *ab initio*”.

⁴⁹ *Ibidem*, pkt III.4.3.

sędziego do orzekania”⁵⁰. To zdanie nie grzeszy jasnością, Trybunał spieszy więc z wyjaśnieniem, że jednakowy dystans sędziego do sporu możliwy jest wyłącznie dzięki oparciu wszelkich wniosków sądu w danej sprawie na poszanowaniu Konstytucji⁵¹.

Jeszcze raz zatem standardy EKPC i unijny zostały zniekształcone, a standard przyjęty przez Trybunał Konstytucyjny wyklucza jakąkolwiek formę kontroli przesłanek obiektywnych niezależności sędziego (wad jego powołania wynikających np. z naruszenia prawa przez organy władzy)⁵².

Podsumowując, w wyroku w sprawie U 2/20 Trybunał Konstytucyjny, w sposób sprzeczny z dotychczasowym orzecznictwem i stanowiskiem doktryny, uznał uchwałę wykładniczą SN za akt stanowienia prawa, co pozwoliło mu na zbadanie jej zgodności m.in. z prawem UE i z EKPC. Inaczej niż Trybunał Konstytucyjny w 2006 r. w sprawie P 37/05, nie uchylił się od rozpatrywania zgodności aktu prawa krajowego z prawem UE, nie pozostawił tego innym sądom. Wszedł wyraźnie w rolę TSUE – strażnika traktatów unijnych. Dokonana przez Trybunał interpretacja podstawowych przepisów unijnych – zasady lojalnej współpracy (art. 4 ust. 3 TUE), wymogów państwa prawnego (art. 2 TUE), a także art. 47 KPP i art. 6 ust. 1 EKPC – prawa do sądu, nie jest zgodna ze standardami unijnymi i międzynarodowymi. Co więcej TK celowo nie zwrócił się z wnioskiem prejudycjalnym do TSUE. Rzekome naruszenie przez uchwałę SN art. 4 ust. 3 TUE, art. 2 TUE oraz art. 6 ust. 1 EKPC Trybunał sprowadził do naruszenia przede wszystkim art. 179 Konstytucji, czyli naruszenia pierwszeństwa Konstytucji (art. 8 ust. 1).

Wyrok w sprawie U 2/20 jest przewrotny – w pozornym postępowaniu kontroli uchwały wykładniczej jako aktu stanowienia prawa TK stwierdza, że uchwała SN, wykonująca wyrok TSUE, źle go wykonała, a zatem jest z tym wyrokiem sprzeczna, jest także sprzeczna z prawem UE. Postępowanie ma charakter pozorny, kontrola konstytucyjności powinna bowiem dotyczyć ustaw stanowiących podstawę spornej sytuacji. Ten sam zarzut dotyczy postępowania w sprawie Kpt 1/20.

4. Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r. w sprawie Kpt 1/20 – pozorne postępowanie w sprawie sporów kompetencyjnych

W wydanym 21 kwietnia 2020 r. postanowieniu w sprawie Kpt 1/20 Trybunał Konstytucyjny powtórzył swoje zasadnicze ustalenia – uchwała Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. jest aktem prawotwórczym (aktem stanowienia prawa), sądy nie mogą kwestionować niezależności sędziów z powodu wad procesu ich powołania. Tezy te stanowią podstawę również spornej konstatacji o istnieniu sporów

⁵⁰ *Ibidem*, pkt III.4.3.

⁵¹ *Ibidem*, pkt III.4.3.

⁵² *Ibidem*, pkt III.4.1. „Z art. 179 Konstytucji nie można zatem pogodzić procedury, w której inny, niż Prezydent, organ państwa (sąd) dokonuje weryfikacji powołania sędziego i kwestionuje wydane przez niego orzeczenia”.

kompetencyjnych między Sądem Najwyższym a Sejmem oraz Sądem Najwyższym a Prezydentem.

W sentencji postanowienia w sprawie Kpt 1/20 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że Sąd Najwyższy – również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego – nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały. Należy to do wyłącznej kompetencji ustawodawcy – tak więc powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta RP, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa „osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego”. Konstytucja nie przewiduje dla Sądu Najwyższego kompetencji do sprawowania przez ten organ nadzoru nad wykonywaniem przez Prezydenta RP kompetencji, w tym dokonywania wiążącej wykładni przepisów prowadzącej do określenia warunków skuteczności wykonywania przez Prezydenta RP tej kompetencji.

Uzasadnienie do postanowienia ukazało się, tak jak i w sprawie U 2/20, z kilkumiesięcznym opóźnieniem⁵³ i niestety nie jest bardziej przejrzyste. Jego ton jest jednak znacznie ostrzejszy, przede wszystkim w odniesieniu do oceny wyroku *A.K. i inni*. Wyrok TSUE zostaje uznany za sprzeczny z prawem UE (TSUE przekroczył kompetencje) i polskim porządkiem konstytucyjnym.

Grzechem pierworodnym postanowienia w sprawie Kpt 1/20 jest oparcie go na co najmniej kontrowersyjnym ustaleniu istnienia sporów kompetencyjnych⁵⁴. Artykuł 85 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym określa spór kompetencyjny jako przypadek, gdy co najmniej dwa centralne konstytucyjne organy państwa uznają się za właściwe do rozstrzygnięcia tej samej sprawy lub wydały w niej rozstrzygnięcia⁵⁵. Mająca rzekomo charakter aktu stanowienia prawa uchwała SN, zdaniem TK, wkroczyła w materie ustawowe, w wyłączne kompetencje Sejmu⁵⁶, „rozstrzygnęła tę samą sprawę”. Trybunał Konstytucyjny także i w tej kwestii odchodzi od dotychczasowego orzecznictwa, swoiście interpretuje pojęcie „rozstrzygnięcia tej samej sprawy”, „tożsamości sprawy” czy „tożsamości kompetencji”. Logicznie można ewentualnie przyjąć, że kompetencja SN do wydawania uchwał prawotwórczych (gdyby rzeczywiście SN ją posiadał) może kolidować z prawotwórczymi kompetencjami Sejmu. Trudniej jednak wskazać konflikt między kompetencją prawotwórczą SN a kompetencją Prezydenta do nominowania sędziów. Nie jest to kompetencja o tym samym charakterze. Przede wszystkim jednak SN nie ma kompetencji prawotwórczej, sprawuje jedynie wymiar sprawiedliwości oraz nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych

⁵³ Zob. na ten temat zdania odrębne do postanowienia TK z 21 kwietnia 2020 r. w sprawie Kpt 1/20, OTK-A 2020/15, sędziów L. Kieresa, pkt 3.5, P. Pszczółkowskiego, pkt 3.5.

⁵⁴ Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, pkt III.2. Zob. także zdanie odrębne sędziego L. Kieresa, pkt 4.2.

⁵⁵ Ustawa z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, Dz. U. z 2016 r. poz. 2072.

⁵⁶ Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, pkt III.2.2.

w zakresie orzekania. W istocie zatem spory zostały sztucznie wykreowane. Także przez zniekształcenie konstrukcji przesłanek „realności” i „aktualności” sporu.

W chwili zainicjowania postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym „spór” nie mógł istnieć, ponieważ nie było jeszcze uchwały SN (wniosek wszczynający postępowanie w sprawie Kpt 1/20 datowany jest na 22 stycznia 2019 r.)⁵⁷. Trybunał widzi to jednak inaczej. Jego zdaniem rzekomy spór między SN a Sejmem został zapoczątkowany już w 2018 r. pytaniami prejudycjalnymi kierowanymi przez SN do TSUE, podważającymi w ich treści konstytucyjność składu KRS oraz status sędziów powoływanych przez Prezydenta na wniosek KRS. „W działaniach swych, SN od 2018 r. przypisuje sobie prawo «rozstrzygania» o «sprawach» z obszaru właściwości polskiego ustawodawcy, prawo do uznawania lub pomijania ustaw, ich «niezauważania» lub arbitralnego modyfikowania znaczeń (rozumień) przepisów umiejscowionych w aktach powszechnie obowiązujących”⁵⁸. Co do sporu między SN a Prezydentem TK zauważy, że nie tylko pytania prejudycjalne SN, ale i „wdrożenie przez SN już 5 grudnia 2019 r. ustaleń wyroku *A.K. i inni* były formą wkroczenia przez SN w kompetencje Prezydenta dotyczące powołania sędziów, o którym mowa w art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji”⁵⁹. W ten sposób Trybunał Konstytucyjny zaprzecza także kompetencji TSUE, który w sprawie *A.K. i inni* jednoznacznie uznał, że pytania sędziów SN wchodzą w zakres prawa UE i wyjaśnił, że kwestie niezależności i bezstronności sędziów krajowych orzekających w dziedzinach prawa UE nie dotyczą organizacji i funkcjonowania sądownictwa. Przypomnijmy, że pytania dotyczyły interpretacji art. 9 ust. 1 dyrektywy unijnej 2000/78, art. 47 KPP, art. 2 TUE i art. 19 ust. 1 zd. 2 TUE. Trybunał Konstytucyjny nie zauważa także, że w sprawie dotyczącej niezawisłości polskiego Sądu Najwyższego (C-619/18, *Komisja vs. Polska*), TSUE podobnie interpretował obowiązek wynikający z art. 2 i art. 19 ust. 1 zd. 2 TUE i gwarancje niezależności i bezstronności sędziów⁶⁰, a wyrok stwierdzający naruszenie został przez Polskę wykonany.

Z wywodów TK w obecnej sprawie wynika, że było to sprzeczne z Konstytucją. Trybunał uznał, że SN błędnie powołał art. 19 ust. 1 zd. 2 TUE, albowiem sprawy ustroju, organizacji, funkcjonowania i sprawy proceduralne dotyczące wymiaru sprawiedliwości państwa członkowskiego – „nie są objęte traktatową właściwością UE i pozostają w wyłącznej kompetencji państwa członkowskiego”⁶¹.

W związku z tym Trybunał Konstytucyjny kilkakrotnie zakwestionował w uzasadnieniu do swojego orzeczenia:

⁵⁷ Uzasadnienie wniosku Marszałek Sejmu, wszczynającego postępowanie, odnosi się jedynie do obaw związanych z perspektywą wydania przez SN uchwały. Por. zdanie odrębne do postanowienia Kpt 1/20 sędziego L. Kieresa, pkt 4.2.

⁵⁸ Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r. Kpt 1/20, pkt III.2.2. Podobnie pkt III.3.2.

⁵⁹ *Ibidem*, pkt III.3.4.

⁶⁰ Wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., C-619/18, *Komisja vs. Polska*, pkt 42-59. Podobnie wyrok TSUE z 5 listopada 2019 r., C-192/18, *Komisja vs. Polska*, pkt 98-107.

⁶¹ Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, pkt III.2.6.

- uprawnienie SN do zwracania się ww. materiach z wnioskami prejudycjalnymi. Uprawnienie to przysługuje każdemu polskiemu sądowi orzekającemu w sprawach prawa UE na podstawie z art. 267 TFUE (przepisu traktatu będącego, zgodnie z art. 91 Konstytucji, częścią prawa polskiego). Zdaniem TK, wbrew wyjaśnieniom TSUE⁶², chodzi o kwestie z zakresu organizacji i ustroju sądownictwa, które nie zostały przekazane TSUE, należą one do kompetencji wyłącznych państw członkowskich⁶³,
- uprawnienie TSUE do udzielenia odpowiedzi na takie wnioski, a szerzej do decydowania, co wchodzi w zakres prawa UE, a co należy do kompetencji państwa członkowskiego. Zdaniem TK Sąd Najwyższy powinien zwrócić się w tych sprawach z pytaniami prawnymi do TK, skoro „bezpośrednią” przyczyną rozbieżności w orzecznictwie były regulacje wprowadzone ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. dotyczącą KRS⁶⁴,
- oczywiste zasady wynikające z prawa UE, związania wyrokiem TSUE wszystkich organów państwa, zasadę lojalnej współpracy, zasadę skuteczności prawa UE. TK bowiem podkreślił, że Sąd Najwyższy błędnie przyjął, że „dokonana przez TSUE wykładnia prawa Unii Europejskiej o charakterze abstrakcyjnym i generalnym wiąże wszystkie Państwa Członkowskie, a w nich wszystkie sądy i inne organy państwowe”⁶⁵. Ponadto, że obowiązek podjęcia uchwały, a więc wykonania wyroku TSUE, wynika z zasady lojalnej współpracy i zasady efektywności⁶⁶. Trybunał Konstytucyjny ewidentnie pominął, że sam jest związany orzeczeniem TSUE,
- zasadę pierwszeństwa prawa UE: „Teżą wiodącą uzasadnienia uchwały SN z 23 stycznia 2020 r. jest założenie o całkowitym pierwszeństwie prawa unijnego przed polskim oraz o odmowie stosowania przy podejmowaniu uchwały z 23 stycznia 2020 r. wszelkiego prawa polskiego uniemożliwiającego wdrożenie do polskiego systemu prawa tzw. unijnego standardu bezstronności i niezawisłości sądów. SN odpowiednio «pomijał» i «ignorował» więc przepisy Konstytucji oraz orzecznictwo TK (zob. wyroki TK z: 11 maja 2005 r., sygn. K 18/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 49; 24 listopada 2010 r., sygn. K 32/09, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 108), wprowadzając wprost do polskiego systemu prawnego tezy i sugestie TSUE oczywiście sprzeczne z polskim porządkiem konstytucyjnym”⁶⁷.

Uzasadnienie do postanowienia Kpt 1/20 nie jest spójne. Niemniej jego sens sprowadza się do odrzucenia możliwości zastosowania w Polsce unijnego standardu

⁶² Zob. wyrok TSUE z 24 czerwca 2019 r., C-619/18, *Komisja vs. Polska*, pkt 52; wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18, C-625/18, *A.K. i inni*, pkt 73-86.

⁶³ Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, pkt III.2.6.

⁶⁴ *Ibidem*, pkt III.2.6.

⁶⁵ TK cytuje tu wniosek Pierwszej Prezes SN z 15 stycznia 2020 r. (postanowienie z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, pkt 2.6). W ten sam sposób co SN – wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18, C-625/18, pkt 112.

⁶⁶ W ten sposób wyrok TS z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18, C-625/18, pkt 166.

⁶⁷ Postanowienie TK z 21 kwietnia 2020 r., Kpt 1/20, pkt III.2.6.

niezależności i bezstronności sędziów. Wykonanie bowiem wyroku TSUE, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, narusza art. 8 ust. 1 Konstytucji, a także art. 91 Konstytucji. Sąd Najwyższy nie tylko zlekceważył Konstytucję RP, ale także zignorował to, że „sędziowie w Rzeczypospolitej Polskiej wydają wyroki jako polscy sędziowie w imieniu Rzeczypospolitej i z jej symbolem na piersi, to jest wizerunkiem polskiego orła, a nie jako «sędziowie unijni» oznaczeni emblematami Unii Europejskiej”⁶⁸.

Tylko jednak pozornie chodzi o sposób wykonania wyroku *A.K. i inni* przez SN. Początkowo rzeczywiście Trybunał Konstytucyjny zarzuca SN błędne jego wykonanie, przede wszystkim zignorowanie głównej tezy TSUE, z której – zdaniem TK – wyraźnie wynika, że „wskazane przez TSUE wzorce i standardy powinny być oceniane odrębnie w indywidualnych toczących się sporach, i to na wniosek strony tego sporu”⁶⁹. Dalej TK uznał, że TSUE działał poza granicami swoich kompetencji, aczkolwiek sformułowanie *ultra vires* nie pojawia się w uzasadnieniu. Co więcej, „pozabawił” wyrok TSUE mocy wiążącej.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził dobitnie, że „tezy wyroku TSUE dotyczące materii nienależącej do kompetencji Unii, a więc i do kompetencji TSUE, nie mogą nakładać na sąd odsyłający, tj. SN, «obowiązku» podejmowania przez ten sąd działań prawotwórczych w wykonaniu wyroku TSUE z 19 listopada 2019 r., który pomija polski porządek prawny i wprost jest z nim sprzeczny. Wyroki TSUE wykraczające poza jego traktatowe kompetencje – określone w TUE i TFUE – nie mają mocy wiążącej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”⁷⁰.

5. Konkluzje i *post scriptum*

Wyrok U 2/20 i postanowienie Kpt 1/20 zmieniają linię orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego w kilku obszarach, m.in. charakteru uchwał wykładniczych Sądu Najwyższego, sporów kompetencyjnych między centralnymi organami państwa czy relacji między prawem krajowym a prawem Unii. Wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego w tej ostatniej kwestii mają charakter *obiter dictum*, znika w nich jednak ostrożny i przyjazny prawu Unii ton wyroków TK np. w sprawie traktatu akcesyjnego czy traktatu z Lizbony. Ma natomiast miejsce przekręcanie znaczenia norm prawa UE i art. 6 EKPC pod pretekstem obrony nadrzędności Konstytucji. TK ma niezaprzeczone kompetencje do badania zgodności z Konstytucją prawa krajowego. Traci jednak wiarygodność, gdy usiłuje wykreować z uchwały wykładniczej akt prawotwórczy czy sztuczny spór kompetencyjny. Nie dziwi więc, że te dwa orzeczenia przeszły w doktrynie prawa międzynarodowego prawie bez echa. Trybunał zrobił bowiem wszystko, żeby nie traktować ich poważnie. Naruszył wyraźnie Konstytucję po to tylko, żeby zakwestionować podstawowe zasady prawa UE. To

⁶⁸ *Ibidem*, pkt III.2.6 *in fine*.

⁶⁹ *Ibidem*, pkt III.2.6.

⁷⁰ *Ibidem*, pkt III.2.6 *in fine*.

w zdecydowany sposób różni te orzeczenia od orzeczeń sądów innych państw członkowskich, które także usiłowały sprzeciwić się interpretacji prawa UE dokonywanej przez TSUE. Co więcej, po raz pierwszy zakwestionowany został wyrok TSUE w kwestiach o tak doniosłym ciężarze gatunkowym jak praworządność czy niezależność i bezstronność sądów krajowych jako organów stosujących prawo UE.

Wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego w sprawach U 2/20 i Kpt 1/20 okazały się dla wnioskodawców i rządowych uczestników postępowań chyba zbyt słabe, skoro wnieśli oni do TK kolejne sprawy, doprowadzając w ten sposób do kontroli konstytucyjności prawa pierwotnego UE. W wyroku z 14 lipca 2021 r. w sprawie P 7/20⁷¹ Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 4 ust. 3 zd. 2 TUE w związku z art. 279 TFUE w zakresie, w jakim TSUE „nakłada ultra vires zobowiązania” na RP, wydając środki tymczasowe odnoszące się do ustroju i właściwości polskich sądów oraz trybu postępowania przed polskimi sądami, jest niezgodny z szeregiem przepisów Konstytucji RP i nie może być objęty zasadami pierwszeństwa oraz bezpośredniego stosowania określonymi w art. 91 ust. 1-3 Konstytucji. W wyroku z 7 października 2021 r. w sprawie K 3/21⁷² Trybunał Konstytucyjny orzekł, na wniosek Prezesa Rady Ministrów, niegodność z Konstytucją podstawowych przepisów TUE: art. 1, art. 2, art. 4 ust. 3 oraz art. 19 ust. 1 zd. 2 TUE w zakresie, w jakim m.in. wynika z ich zastosowania przyznanie sądom polskim kompetencji do kontroli legalności procedury powołania sędziego, w tym badania zgodności z prawem aktu powołania sędziego przez Prezydenta, kontroli legalności uchwały KRS zawierającej wniosek do Prezydenta o powołanie sędziego, stwierdzenia przez sąd krajowy wadliwości procesu nominacji sędziego i w jego efekcie odmowy uznania za sędziego osoby powołanej na urząd sędziowski zgodnie z art. 179 Konstytucji⁷³.

Poglądy Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w omawianych sprawach nie znajdują uzasadnienia ani w orzecznictwie TSUE, ani w dominującej doktrynie prawa Unii. Są sprzeczne z niezakwestionowanym przez inne państwa członkowskie rozumieniem obowiązku państwa członkowskiego zapewnienia skutecznej ochrony sądowej w dziedzinach objętych prawem UE, obowiązku polegającego m.in. na zapewnieniu sądom warunków, w których mogą orzekać w sposób niezależny. Naiwnością jest sądzić, że kwestie zgodności z prawem powoływania sędziów pozostaną poza kontrolą TSUE.

⁷¹ Wyrok TK z 14 lipca 2021 r., P 7/20, OTK-A 2021/49.

⁷² Wyrok TK z 7 października 2021 r., K 3/21, Dz. U. z 2021 r. poz. 1852; w momencie oddawania tego artykułu (tj. 16 lipca 2022 r.) nie ogłoszono jeszcze uzasadnienia do wyroku.

⁷³ Zob. poświęcony ocenie tego wyroku numer 12 „Europejskiego Przeglądu Sądowego” z 2021, artykuły M. Florczak-Wątor, *(Nie)skuteczność wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7.10.2021 r., K 3/21. Ocena znaczenia orzeczenia z perspektywy prawa konstytucyjnego*, s. 4-11; N. Półtorak, *Kilka uwag o skutkach wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/21 dla stosowania prawa unijnego przez polskie sądy*, s. 12-18; W. Wróbel, *Skutki rozstrzygnięcia w sprawie K 3/21 w perspektywie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych*, s. 19-26; A. Wyrozumska, *Wyroki Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 3/21 oraz K 6/21 w świetle prawa międzynarodowego*, s. 27-38; J. Łacny, *Pieniądże nerwem wojny? – czyli o możliwych skutkach finansowych wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 3/21 z 7.10.2021 r.*, s. 39-50.

Seria orzeczeń polskiego Trybunału Konstytucyjnego zmierzających do niewykonywania wyroków TSUE ma bezprecedensowy charakter, równie unikatowy charakter ma odpowiedź Komisji – wszczęcie przeciwko Polsce w dniu 22 grudnia 2021 r. postępowania w sprawie uchybienia w związku z naruszeniami prawa UE przez Trybunał Konstytucyjny⁷⁴.

Komisja uważa, że wyroki TK naruszają ogólne zasady autonomii, pierwszeństwa, skuteczności i jednolitego stosowania prawa Unii oraz zasadę wiążącego skutku wyroków TSUE. „W szczególności w swoim lipcowym wyroku Trybunał Konstytucyjny zanegował wiążący skutek wszelkich postanowień dotyczących środków tymczasowych wydanych przez Trybunał Sprawiedliwości na podstawie art. 279 TFUE w celu zagwarantowania skutecznej kontroli sądowej przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony na mocy ustawy. W swoim październikowym wyroku Trybunał Konstytucyjny naruszył również swoje obowiązki wynikające z prawa UE, uznając za niezgodną z Konstytucją – a tym samym pozbawioną skuteczności w polskim porządku prawnym – wykładnię art. 19 ust. 1 TUE dokonaną przez Trybunał Sprawiedliwości, zgodnie z którą sądy krajowe mogą dokonywać kontroli legalności procedury powołania sędziego oraz wypowiadać się na temat ewentualnej wadliwości procesu powołania w celu sprawdzenia, czy sędzia lub sąd, w którym ten sędzia orzeka, spełnia wymogi art. 19 ust. 1 TUE. Ponadto Komisja uważa, że wyroki te naruszają art. 19 ust. 1 TUE, który gwarantuje prawo do skutecznej ochrony sądowej, poddając go nadmiernie zawężającej wykładni. Jednostki uczestniczące w postępowaniach przed polskimi sądami zostały tym samym pozbawione pełnych gwarancji przewidzianych w tym artykule. Ponadto Komisja ma poważne wątpliwości co do niezawisłości i bezstronności Trybunału Konstytucyjnego i uważa, że nie stanowi on już niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy, jak przewiduje wymóg zawarty w art. 19 ust. 1 TUE”⁷⁵.

⁷⁴ Komunikat Prasowy Komisji Europejskiej z dnia 22 grudnia 2021 r., IP/21/7070.

⁷⁵ *Ibidem*.

